VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 99)

z dnia 24 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 99)

24 października 2017 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS),** przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876) w zakresie:

1) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

2) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

3) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

4) części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Danych Osobowych:
– wydatki z zał. nr 2;

5) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:
– wydatki z zał. nr 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Gersdorf** pierwszy prezes Sądu Najwyższego, wraz ze współpracownikami, **Zofia Hoffman** upoważniona do wykonywania uprawnień i obowiązków szefa Biura Trybunału Konstytucyjnego, pełnomocnik ds. likwidacji Biura TK i organizacji Kancelarii TK wraz ze współpracownikami, **Adam Bodnar** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami**,** **Edyta Bielak–Jomaa** generalny inspektor ochrony danych osobowych wraz ze współpracownikami, **Piotr Raczkowski** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Anna Kalinowska-Głosek** naczelnik wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Dariusz Zielecki** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Artur Zalewski** członek Rady Porozumienia Związków Zawodowych Samodzielnych Konstytucyjnych Instytucji Publicznych wraz ze współpracownikami, **Marian Curyło** przedstawiciel Związku Polskich Parlamentarzystów

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski**, **Ewa Kwiatkowska**, **Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie pragnę powitać przybyłych na dzisiejsze posiedzenie gości. W szczególności witam przedstawicieli Sądu Najwyższego. Witam panią Małgorzatę Gersdorf, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Witam pana Antoniego Cyrana, szefa Kancelarii pierwszego prezesa SN, panią Barbarę Urban, dyrektora Biura Finansowego, głównego księgowego Biura SN. Witam przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego. W szczególności witam panią Zofię Hoffman, osobę upoważnioną do wykonywania uprawnień i obowiązków szefa Biura TK, panią Justynę Waliszewską, doradcę prezesa TK, Annę Sipę, głównego księgowego. Witam przedstawicieli rzecznika praw obywatelskich. W szczególności witam pana Adama Bodnara, rzecznika praw obywatelskich. Witam panią Katarzynę Jakimowicz, dyrektora generalnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich i panią

Monikę Staniszewską-Baranowską, głównego księgowego w Biurze RPO. Witam przedstawicieli generalnego inspektora ochrony danych osobowych. W szczególności witam panią Edytę Bielak-Jomaa, generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Witam panią Agnieszkę Wiśniewską, dyrektora Działu Finansowego w Biurze GIODO. Witam przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa. W szczególności witam pana sędziego Piotra Raczkowskiego, wiceprzewodniczącego KRS. Witam pana Grzegorza Borkowskiego, szefa Biura KRS i panią Ewę Staniszewską, dyrektora Wydziału Finansowego, głównego księgowego w Biurze KRS. Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów: panią Annę Kalinowską-Głosek, naczelnika wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów, pana Mariana Jednoroga, głównego specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej MF, pana Karola Czajkowskiego specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej MF, a także panią Iwonę Sokolińską, głównego specjalistę w MF. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, a w szczególności pana Dariusza Zieleckiego, wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli i panią Wiesławę Szymańską, doradcę ekonomicznego w Departamencie Budżetu i Finansów NIK. Witam przedstawicieli Związków Zawodowego Biura RPO. Niestety nie dysponuję danymi personalnymi i dlatego nie mogę państwa powitać z imienia i nazwiska. Witam przedstawiciela Związku Polskich Parlamentarzystów, pana posła Mariana Curyło.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy zaplanowane rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876) w zakresie: część budżetowa 04 – Sąd Najwyższy; część budżetowa 06 – Trybunał Konstytucyjny; część budżetowa 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich; część budżetowa 10 – Generalny Inspektor Danych osobowych; część budżetowa 52 – Krajowa Rada Sądownictwa.

Czy do zaproponowanego porządku dziennego są uwagi ze strony pań i panów posłów? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja zaakceptowała zaproponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia. Rozpoczniemy od rozpatrzenia części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy. Bardzo proszę przedstawicieli SN o odniesienie się do propozycji budżetowych.

Pierwszy prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym przedstawić budżet na 2018 r., który zaprojektowaliśmy i porównać go do budżetu z tego roku. Najpierw przedstawię prognozę dochodów Sądu Najwyższego. Jest to kwota 337 tys. zł. Chciałabym zwrócić uwagę, że mniej więcej 74% tych dochodów stanowią spłaty pożyczek udzielonych sędziom na zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych. Kwotę dochodów obliczono na podstawie harmonogramu spłat.

Projekt budżetu TK skierowany do ministra finansów zakłada wydatki w wysokości 116 922 tys. zł, czyli są one wyższe od wydatków roku 2017 o 9,4%. Z czego wynika ten wzrost? Przede wszystkim 2,2% wzrostu wynika z waloryzacji uposażeń sędziów w stanie spoczynku oraz uposażeń rodzinnych. Z kolei 5,3% to łączne skutki wzrostu wydatków na wynagrodzenia sędziów i pracowników SN. Jest to wynikiem ustawowej waloryzacji wynagrodzeń sędziów i pracowników – członków Biura Studiów i Analiz oraz zwiększonej gratyfikacji i odpraw, a także zwiększenia planu zatrudnienia o 22 etaty. Spowoduje to wzrost budżetu SN na 2018 r. o 2,4%, a w przypadku waloryzacji uposażeń sędziów o 1,9%. To zwiększenie wynika także ze wzrostu wydatków na dodatkowe wynagrodzenie roczne, stanowiące pochodną od wynagrodzeń rocznych i odpisów na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.

Wzrost budżetu o 1,9% jest spowodowany potrzebami związanymi z wydatkami o charakterze pozapłacowym. Chodzi o zwiększone wydatki majątkowe oraz rzeczowe wydatki bieżące takie jak: zakup licencji, wdrożenia wersji różnych systemów użytkowanych w Sądzie Najwyższym, w tym uruchomienie wersji systemu Supremus, a także wymiana przestarzałej wersji systemu Notes. Jest to konieczne do pracy i współpracy z systemami operacyjnymi komputerów stacji roboczych. Ponadto zapewniono środki

na specjalistyczną opiekę serwisową i aktualizację oprogramowania związanego z bezpieczeństwem użytkowników sprzętu informatycznego w zakresie tzw. firewall, czyli programów zabezpieczających sieć wewnętrzną SN od zagrożeń zewnętrznych. Wzrastają także wydatki związane z utrzymaniem i eksploatacją budynku Sądu Najwyższego, co jest związane z waloryzacją kosztów obsługi technicznej, ochrony oraz utrzymaniem czystości i zieleni.

Fakt podwyższenia najniższego wynagrodzenia z tytułu umów o pracę oraz ustalenie minimalnej stawki godzinowej w umowach-zleceniach powoduje podwyższenie, powyżej inflacji, wynagrodzeń dla firm obsługujących obiekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo pani prezes. Proszę wiceprzewodniczącego Komisji, posła Andrzeja Matusiewicza, o przedstawienie koreferatu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w koreferacie będę wykorzystywał opinię Biura Analiz Sejmowych, które proponuje pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu SN na 2018 r, zarówno po stronie wydatków, które pani prezes omówiła szczegółowo, jak i dochodów.

W porównaniu z budżetem na 2017 r. wydatki mają być zwiększone jedynie o niecałe 10 000 tys. zł, a to ze względu na określony stan prawny. Jednak w przyszłym roku może wejść w życie nowa ustawa o Sądzie Najwyższym, w której jest przewidziane zwiększenie liczby izb. Ma być powołana Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz ma zostać zwiększony zakres kognicji SN, jeśli chodzi o skargę nadzwyczajną. Dlatego zostało przyjęte założenie na lata 2018–2020, jeśli chodzi o liczbę sędziów, że będzie 96 sędziów SN. Z informacji pani pierwszej prezes SN z działalności za 2016 r. wynika, że na koniec tego roku było 83 sędziów. Nie wiem, czy ta liczba uległa zmianie, czy w dalszym ciągu jest tylu sędziów?

Jest jeszcze sprawa przechodzenia sędziów w stan spoczynku. Według przedstawionej informacji jest takich świadczeniobiorców 132. Przewiduje się ich zwiększenie w 2018 r. do 137 osób. Przypomnę, że są to nie tylko uposażenia sędziów w stanie spoczynku, ale także uposażenia rodzinne, czyli renty rodzinne i inne uposażenia. Mamy jednak taki, a nie inny stan prawny. Przewidywany jest wzrost zatrudnienia o 22 osoby. Dwie osoby mają pracować w Biurze Studiów i Analiz, trzynaście ma być asystentami sędziów, siedem osób ma być pracownikami administracyjnymi.

Jeżeli miałaby być zwiększona liczba sędziów, to kwestia ich wynagrodzeń wraz z pochodnymi, będzie oznaczała kwotę w wysokości ok. 67 500 tys. zł. Wydaje się, że na pewno będzie zwiększona liczba sędziów SN, zwłaszcza jeżeli wejdą w życie przepisy o skardze nadzwyczajnej i będzie możliwość zaskarżania orzeczeń w ciągu pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku. Nie znamy jeszcze przepisów szczegółowych i nie wiemy, jak będą wyglądać przepisy przejściowe. W tej sytuacji, w trakcie roku budżetowego może nastąpić korekta w tym zakresie.

Uważamy, że należy pozytywnie zaopiniować projekt budżetu Sądu Najwyższego na 2018 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów chcieliby się w tej materii wypowiedzieć? Jeżeli nie, to otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby w tej sprawie zabrać głos lub zadać pytania? Nikt nie zgłasza się do dyskusji. Zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania przez Komisję projektu ustawy budżetowej na rok 2018 w części 04 – Sąd Najwyższy?

Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2018 w części 04 – Sąd Najwyższy.

Dziękuję przedstawicielom SN za udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku obrad, który dotyczy rozpatrzenia i zaopiniowania projektu ustawy budżetowej w zakresie części 06 – Trybunał

Konstytucyjny. Bardzo proszę przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego o przedstawienie projektu budżetu na rok 2018.

Upoważniona do wykonywania uprawnień i obowiązków szefa Biura Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffman:

Dziękuję bardzo. Przedstawię się – Zofia Hoffman, jestem osobą upoważnioną do pełnienia obowiązków szefa Biura Trybunału Konstytucyjnego. Jestem jednocześnie pełnomocnikiem ds. likwidacji Biura TK i organizacji Kancelarii i Biura Służby Prawnej TK. Pani prezes TK chciała przeprosić, ale nie mogła dzisiaj osobiście stawić się na posiedzeniu ze względu na obowiązki orzecznicze. Dotyczy to również wiceprezesa TK. Pani prezes prosiła mnie, żebym przedstawiła założenia do projektu budżetu TK na 2018 r.

Jeśli chodzi o podstawowe parametry tego budżetu, to dochody zaplanowano w wysokości 30 tys. zł. Jest to taka sama kwota dochodów, jaka była planowana w 2017 r. Źródłem tych dochodów jest sprzedaż wydawnictw i publikacji TK oraz różne drobne rozliczenia, głównie z ZUS.

Po stronie wydatków zaplanowano kwotę 33 680 tys. zł. Jest to na poziomie o 0,5% wyższym od wydatków w roku 2017, co przekłada się na kwotę 187 tys. zł. Na wzrost wydatków wpływa w zasadniczym stopniu waloryzacja wynagrodzeń sędziów oraz uposażeń sędziów w stanie spoczynku oraz uposażeń rodzinnych. Będziemy mieli w 2018 r. więcej tych ostatnich uposażeń, a to ze względu na śmierć jednego z sędziów. Na wzrost wydatków ma również wpływ zmiana struktury zatrudnienia pracowników w TK spowodowana reorganizacją i zmianą prawną funkcjonowania tej instytucji.

Na koniec zaznaczę, że o ile całkowita kwota budżetu TK nie ulega zmianie w stosunku do roku 2017, to jednak zmieniła się dość istotnie wewnętrzna struktura tych wydatków. Pani prezes zdecydowała o zlikwidowaniu pozornych etatów pracowniczych oraz likwidacji umów-zleceń i umów o dzieło. W związku z tym odpowiednie paragrafy uległy zmniejszeniu, a kwoty te zostały przesunięte na wynagrodzenia pracownicze. Zmniejszyliśmy również znacznie wydatki na podróże służbowe zagraniczne, o prawie 60%, oraz na zakup usług remontowych, o 20%. Łącznie kwota ok. 600 tys. zł została przesunięta na wynagrodzenia pracownicze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę posła Ireneusza Zyskę o przedstawienie koreferatu.

Poseł Ireneusz Zyska (WiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wielcy szanowni państwo, w 2018 r. w budżecie państwa w części budżetowej 06 zaplanowano osiągnięcie dochodów w wysokości 30 tys. zł. Jest to kwota taka sama jak w planie budżetu na rok bieżący. Dochody Trybunału Konstytucyjnego będą pochodziły w większości ze sprzedaży wydawnictw oraz z rozliczeń z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nadpłaconych składek.

Z kolei plan wydatków budżetowych w części 06 ustawy budżetowej na 2018 r. wynosi 33 680 tys. zł, co oznacza, że są one nominalnie wyższe o 0,5% od wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2017 r. Wzrost zaplanowanych wydatków wynika przede wszystkim ze zwiększenia uposażeń sędziów oraz sędziów w stanie spoczynku w związku ze wzrostem w przyszłym roku podstawy ich naliczania. Wydatki majątkowe w 2018 r. zaplanowano w wysokości 300 tys. zł, tj. o 44,4% mniej niż 2017 r. Preliminowane środki mają być przeznaczone na zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz nowego samochodu. W 2018 r. w części budżetowej 06 nie jest planowane zwiększenie zatrudnienia i tak, jak w roku bieżącym ma wynosić ono 140 etatów. Będzie zatrudnionych 15 sędziów i 135 pracowników Kancelarii TK i Biura Służby Prawnej TK. Warto zauważyć, że ma nastąpić zmiana struktury organizacyjnej, która wejdzie w życie od 1 stycznia 2018 r. Należy to uznać za dobrą zmianę w kontekście lepszej organizacji pracy TK. Wynagrodzenie podstawowe sędziego Trybunału Konstytucyjnego wraz z dodatkiem za wysługę lat ma wynieść 25 887 zł, a pracownika Kancelarii TK i Biura Służby Prawnej ma średnio wynosić 7500 zł.

Z kolei budżet zadaniowy w części budżetowej 06 obejmuje działalność orzeczniczą i obsługę TK, której celem jest poprawa stanu zgodności stanowionego prawa z konstytucją i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi. Na jego realizację w 2018 r.

przeznaczono kwotę 25 950 tys. zł. Zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z 13 czerwca br. dysponent części budżetowej 06 odstąpił od definiowania celów i mierników ze względu na charakter zadania publicznego.

Należy powiedzieć, że planowane dochody i wydatki budżetu państwa na 2018 r. w części budżetowej 06 nie budzą zastrzeżeń. W związku z tym chciałbym rekomendować Komisji przyjęcie omawianego projektu budżetu Trybunału Konstytucyjnego w przedłożonym kształcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypomnę, że zadaniem Komisji jest zaopiniowanie budżetów dla Komisji Finansów Publicznych, gdzie zapadną ostateczne decyzje. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w dyskusji? Proszę bardzo posła Arkadiusza Myrchę o zabranie głosu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Mamy pytanie, ale nie wiem, czy skierować je do posła koreferenta, czy do przedstawicieli TK? Chodzi o budżet zadaniowy, bo nie została podana informacja, czy w relacji do bieżącego roku został on zwiększony, czy też zmniejszony. Jest znana tylko kwota dotycząca 2018 r., ale te wydatki nie zostały szerzej uzasadnione. Chciałbym prosić o uzupełnienie informacji w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Jeżeli przedstawiciele TK są w stanie udzielić odpowiedzi, to bardzo proszę.

Upoważniona do wykonywania uprawnień i obowiązków szefa Biura TK Zofia Hoffman:

Budżet jest dokładnie taki sam, jaki był w tym zakresie w roku ubiegłym. Nie ma tu żadnej zmiany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Czy ta odpowiedź pana posła satysfakcjonuje?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Odpowiedź przyjmuję, natomiast trochę zastanawiające jest utrzymanie stałej kwoty wydatków w części zadaniowej, a to dlatego, że zakres prac TK jest mniejszy. Liczba rozpoznawanych spraw jest mniejsza i mniejsza jest liczba rozpraw, w związku z czym mniejszy jest nakład pracy sędziów, a tymczasem budżet zdaniowy jest taki sam. Co więcej, zapowiedziane są kolejne podwyżki płac w TK. Jest to wszystko zastanawiające. Oczywiście odpowiedź, jak powiedziałem, przyjmuję, ponieważ pani uzasadnia to, co jest zapisane w dokumencie. Jednak mam ogromną wątpliwość, czy te wydatki w ten sposób powinny być uwzględnione.

Mam jeszcze pytanie dotyczące wskazanego w wydatkach majątkowych zakupu nowego samochodu. Co to ma być za samochód? Dla kogo ma być przeznaczony?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, poseł Ireneusz Zyska.

Poseł Ireneusz Zyska (WiS):

W planie budżetu planowany jest wzrost wynagrodzeń, co wynika ze wzrostu podstawy ich naliczania. Można powiedzieć, że jest to rzecz porządkująca, a nie jakaś specjalna podwyżka wynagrodzeń. Te wzrosty są adekwatne do wzrostu gospodarczego w innych działach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje za to wyjaśnienie. Czy przedstawiciele Trybunału chcieliby wypowiedzieć się w tej kwestii?

Upoważniona do wykonywania uprawnień i obowiązków szefa Biura TK Zofia Hoffman:

Odniosę się do pytania o zakup samochodu. Trybunał podjął decyzję, żeby sprzedać jedenastoletni samochód, który jest obecnie w użytkowaniu. Będzie kupiony w to miejsce nowy samochód. Będzie on do dyspozycji wszystkich sędziów i pracowników TK, którzy z niego w określonych sytuacjach także korzystają.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nikt się nie zgłasza. Zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku o pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy budżetowej na 2018 r. w części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Zgłaszam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Został zgłoszony sprzeciw, wobec czego przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na 2018 r. w części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny? (9) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2018 r. w części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny. Dziękuję państwu. Goście mogą naturalnie pozostać.

Przystępujemy do kolejnego punktu porządku obrad, który dotyczy rozpatrzenia i zaopiniowania projektu ustawy budżetowej w zakresie części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie projektu budżetu dotyczącego wymienionej części budżetowej.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym zaprezentować projekt ustawy budżetowej w zakresie części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Limit wydatków w projekcie został określony na poziomie 42 639 tys. zł, tj. o 5457 tys. zł więcej od kwoty, która została przyznana w budżecie na 2017 r. To zwiększenie wiąże się głównie z wydatkami majątkowymi, o których powiem za chwilę. Wydatki bieżące zostały skalkulowane na poziomie 37 767 tys. zł. Największą grupę wydatków stanowią środki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Jest to kwota 30 946 tys. zł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę o skoncentrowanie uwagi na wystąpieniu pana rzecznika.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Pozostałe wydatki bieżące to kwota 6821 tys. zł. Chciałbym te wydatki w skrócie omówić. Jednym z najważniejszych wydatków, który chcielibyśmy zrealizować w przyszłym roku, związany jest z uruchomienie biura terenowego RPO w Białymstoku. Chciałbym powiedzieć, że posłowie wielokrotnie wskazywali na potrzebę utworzenia tego biura. Jego uruchomienie od kwietnia 2018 r. i zatrudnienie w nim 4 osób, a więc mniej niż w biurach w Gdańsku, Wrocławiu i Katowicach, będzie kosztowało 428 tys. zł. Jest to, moim zdaniem, kwota niezbędna do realizacji tego zadania.

Kolejny wzrost wydatków związany jest z utworzeniem dodatkowych 4 etatów, ponieważ cały czas mamy niedobór kadr w zespole Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur oraz w zespole wnioskowym. Chciałbym podkreślić, że jeżeli zostanie przyjęta ustawa o Sądzie Najwyższym, to RPO zostanie dodatkowo obciążony rozpoznawaniem wniosków dotyczących tzw. skargi nadzwyczajnej. Popieram ten pomysł i uważam, że tego rodzaju instrument powinien się znaleźć w naszym systemie prawnym. Zgodnie z projektem pana prezydenta, RPO byłby jedną z instytucji pośredniczących w złożeniu skargi do SN. Jestem jednak przekonany, że przyjęcie tego rozwiązania spowoduje dodatkowe obciążenia dla prawników w Biurze Rzecznika.

Kolejna sprawa dotyczy 3% podwyżek wynagrodzeń dla pracowników Biura. Łączny koszt tych podwyżek to 821 tys. zł. Chciałbym wskazać, że dodatkowe koszty są związane ze wzrostem wydatków na odprawy emerytalne i dodatki stażowe oraz inne pochodne od wynagrodzeń. Jest to kwota 461 tys. zł. Musimy także ponieść większe wydatki związane z zakupem usług ochrony i sprzątania, ponieważ łączy się to ze stosowaniem klauzul społecznych w zatrudnianiu osób, które wykonują te usługi na rzecz Biura RPO. Chodzi o kwotę 145 tys. zł. Ponadto 109 tys. zł w ramach bieżących wydatków jest przeznaczone na remont w budynku przy Al. Solidarności 77, gdzie na jednym z pięter trzeba

wymienić nawierzchnię podłóg. Wreszcie 455 tys. zł jest przeznaczonych na przeprowadzenie dodatkowych badań społecznych, druk publikacji oraz wydatki na informatykę.

Jeśli chodzi o planowane w budżecie na 2018 r. wydatki majątkowe, to mamy tu do czynienia z kwotą 4775 tys. zł, z czego 775 tys. zł jest przeznaczone na zakupy inwestycyjne, głównie informatyczne, techniczne, oprogramowanie i planowaną wymianę jednego samochodu osobowego, ponieważ użytkowany obecnie pojazd ma 200 tys. km przebiegu i został zakupiony w 2008 r.

Największy planowany wydatek w kwocie 4 000 tys. zł wynika z kontynuacji zadania inwestycyjnego polegającego na modernizacji budynku przy ul. Długiej 23/25 w Warszawie. Pragnę podkreślić, że budynek ten stanowi własność Skarbu Państwa i został przekazany Biuru RPO w trwały zarząd. Jest on w dość złym stanie technicznym. Przeprowadziliśmy postępowanie, które ma za zadanie zrealizować tzw. projekt wielobranżowy. Można powiedzieć, że chodzi o wieloetapowe działanie, które doprowadzi do tego, że jakość tego obiektu będzie spełniała standardy nowoczesnego budynku dla administracji publicznej. Obecnie jesteśmy na etapie budowy słynnej już windy, która zostanie do końca roku oddana do użytku, za co bardzo dziękuję Komisji. Natomiast dalsze większe wydatki, chodzi o wspomniane 4 mln zł, są związane z wykonaniem licznych instalacji: mechanicznej, elektrycznej, wodnej, wentylacji, kanalizacji i centralnego ogrzewania w dolnej części budynku. Wszystkie prace modernizacyjne są konieczne z powodu otrzymanych nakazów od Państwowej Inspekcji Pracy, a także ze względu na ekspertyzy dotyczące ochrony przeciwpożarowej. Mam nadzieję, że dzięki temu remontowi uda się za jakiś czas uzyskać porządny budynek, dobrze służący administracji państwowej.

Dochody RPO zostały zaplanowane na niewielkim poziomie i mają wynieść 45 tys. zł. Składają się na nie zwroty nadpłaconych składek rozliczanych przez ZUS, zwroty opłat za energię elektryczną, wodę, centralne ogrzewanie, repartycje z tytułu opłat reprograficznych.

Chciałbym podkreślić, że budżet skalkulowany na tym poziomie pozwoli na realizację zaplanowanych działań. Bardzo nam zależy na utworzeniu oddziału w Białymstoku oraz na wzmocnieniu kadrowym i finansowym Biura RPO z punktu widzenia wykonywanych obowiązków.

Jeszcze raz powtórzę, że wejście w proponowanym kształcie ustawy o Sądzie Najwyższym spowoduje dla nas duże obciążenie. Wyobrażam sobie, że większość osób, które będą chciały zakwestionować prawomocne wyroki sądów, a wcześnie nie skorzystały z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, będzie się zwracała do RPO, żeby to on rozpatrzył, czy można w ogóle wnieść daną skargę. Jesteśmy w stanie podjąć ten wysiłek. Rodzi się jednak pytanie, czy już teraz powinno się to uwzględnić, czy też będzie konieczne dokonanie w przyszłym roku korekty budżetu. Najgorsze co, moim zdaniem, może się stać, to doprowadzenie do sytuacji, że zostaniemy zalani tego typu skargami, ale nie będzie osób, które będą w stanie podjąć się tego zadania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę posła Waldemara Budę o przedstawienie koreferatu.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, planowane wydatki budżetowe instytucji RPO i jego Biura proponowane są na poziomie prawie o 5500 tys. zł wyższym od przewidywanego wykonania wydatków w 2017 r. Uzasadnieniem dla tego wzrostu jest potrzeba przeznaczenia dużych nakładów na nieruchomość przekazaną w trwały zarząd. Jest faktem, że podlega ona opiece konserwatora zabytków i dlatego nakłady inwestycyjne są tak wysokie.

Oczywiście, moglibyśmy wchodzić w dyskusję na temat działalności RPO, ale ja bym się nie obawiał wzrostu wpływu spraw wynikających z rewizji wyroków. Większość tych spraw była już najprawdopodobniej u pana rzecznika i odmówił on wniesienia skargi. Nie sądzę, żeby ktoś się chciał w tych sprawach zwracać do niego po raz drugi raz, aby wnosić rewizję. Co więcej, jeśli się porówna statystyki skuteczności wnoszonych skarg kasacyjnych przez RPO i prokuratora generalnego, to okaże się, że wyniki tego ostatniego w tym zakresie są znacząco lepsze. Jeżeli dodamy do tego niektóre obszary aktyw-

ności RPO, które są, najmniej mówiąc, kontrowersyjne, to w zasadzie, gdyby nie remont wspomnianego budynku, wzrost nakładów w tej części budżetowej nie byłby konieczny. Z tych względów, że wydatki przeznaczone są przede wszystkim na modernizację środka trwałego, to jednak ich wzrost jest uzasadniony. Dlatego przychylam się do propozycji wynikającej z planu budżetu na 2018 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę panią poseł prof. Krystynę Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja myślę, że poseł Buda jest łaskawy. Pamiętam, że w poprzednich latach przyglądałam się budżetowi i propozycjom RPO i wydaje mi się, że po pierwsze, pan rzecznik nie wykonuje swoich konstytucyjnych kompetencji. Po drugie, nie jest rzecznikiem praw obywatelskich, tylko rzecznikiem środowisk patologicznych obyczajowo, zdrowotnie i seksualnie. Rozbudowuje swoją aktywność głównie w tym kierunku. Po trzecie, ogranicza prawa obywatelskie i nie chroni praw obywatelskich osób takich, jak np. drukarz z Łodzi. Jak pamiętam rzecznik występował, tępił go, jeździł i robił wszystko, żeby temu człowiekowi uniemożliwić korzystanie z prawa do wolności sumienia i wolności działalności gospodarczej. Poza tym pan rzecznik bardzo lubi rozbudowywać liczbę swoich zastępców, powoływać głównie tych, którzy bronią osoby homoseksualne. To lekarz, minister zdrowia powinni się nimi zajmować, a nie rzecznik. Cała jego energia i środki są w zasadzie skierowane na reprezentowanie i forsowanie różnych potrzeb, interesów, żądań i oczekiwań tej grupy osób.

Uważam, że nie jest uzasadniona pięciomilionowa podwyżka, że należałoby się przyjrzeć i zaproponować pewne oszczędności. Uważam, że w tym kierunku powinna iść inicjatywa. Będę przeciwko jakiemukolwiek podnoszeniu wydatków, dlatego że nie sądzę, żeby to tyle kosztowało. Po prostu, niech pan rzecznik szuka oszczędności, a nie rozbudowuje swojej administracji i urzędu, nie wykonując jednocześnie swoich konstytucyjnych obowiązków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dziękuję bardzo. Chciałabym przede wszystkim zauważyć, że Biuro RPO oraz sama instytucja Rzecznika Praw Obywatelskich jest jedną z ostatnich niezależnych od partii rządzącej instytucji, co w obecnej sytuacji uzasadnia ataki na niego, które obserwujemy. Rozumiem, że komfort państwa działania zakładałby, że nie ma nikogo, kto patrzyłby wam na ręce, ale właśnie w tym kontekście bardzo cenne jest istnienie takiej instytucji jak RPO, która recenzuje działania każdej rządzącej partii. W każdym demokratycznym państwie takie instytucje powinny być hołubione i wspierane przez rządzących.

Mówiąc o budżecie RPO, trzeba zwrócić uwagę na to, że już w 2016 został on bardzo znacząco zmniejszony, do poziomu z roku 2011, ale kompetencje i nowe zadania są cały czas dokładane. Ponadto, w ciągu ostatnich dwóch lat wzrasta liczba wpływających do RPO wniosków od obywateli, które dotyczą naruszania ich wolności lub praw przez organy władzy publicznej. W 2016 r. w tych wnioskach dominowała problematyka prawa karnego, prawa karnego wykonawczego, prawa cywilnego. W związku z tym państwo powinno zadbać żeby ten urząd mógł należycie funkcjonować po to, aby prawa i wolności obywatelskie nie były naruszane.

Chyba wszyscy rozumiemy, że wzrost budżetu RPO ma jak najbardziej obiektywne podstawy, choćby takie jak nakazy Państwowej Inspekcji Pracy lub ekspertyzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Trzeba zwrócić uwagę, że to są tak obiektywne kryteria, jak choćby wnioski wynikające z dokumentów przedstawionych przez konserwatora zabytków. Wydaje się sprawą oczywistą, że budynek znajdujący się pod opieką konserwatora wymaga znacznie większych nakładów i w związku z tym koszty remontu muszą wzrosnąć.

Rzecznik wskazuje także na rzecz absolutnie konieczną, czyli na to, że wzrost nakładów jest związany z mającym powstać oddziałem terenowym w Białymstoku. Przecież

wschodnia ściana Polski, o czym powinna wiedzieć pani profesor Pawłowicz, która jest wybierana z tych terenów, wymaga szczególnego spojrzenia, ponieważ nie wszystkie instytucje działają tam sprawnie. Ten postulat był wielokrotnie zgłaszany przez posłów i dlatego należałoby pozytywnie odnieść się do utworzenia oddziału terenowego w Białymstoku.

Z kolei konieczność utworzenia 4 nowych etatów w zespołach, które są w Warszawie, wynika z tego, że pomoże to w realizacji zadania RPO, które w jakimś sensie jest zadaniem dodatkowym i wynika z przypisanej mu funkcji organu wizytującego do spraw zapobiegania torturom i innemu okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Argument utworzenia dodatkowych etatów w tym zespole pojawia się od lat i jest związany z tym, że RPO nie ma w tym momencie możliwości prawidłowego wykonywania obowiązków nałożonych na niego z zewnątrz. Rzecznik z tego powodu musi stale i regularnie odwiedzać takie miejsca jak szpitale psychiatryczne i domy pomocy społecznej, co jest ze wszech miar wskazane.

Proszę zwrócić uwagę, że RPO podjął się dobrowolnie wizytowania nie tylko państwowych domów pomocy społecznej, ale także tych prywatnych. Ta dodatkowa aktywność powinna znaleźć odzwierciedlenie w dodatkowych środkach. Trzeba podkreślić, że wypełnianie mandatu Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur wymaga bardzo dużego zaangażowania pracowników Biura RPO, którzy muszą większość dni w każdym miesiącu poświęcić na wyjazdy z miejsc swojego zamieszkania, co wiąże się niewątpliwie z dużym nakładem czasu i wysiłku. Znalezienie tak dyspozycyjnych pracowników także wymaga dodatkowych nakładów finansowych.

Mając na względzie te wszystkie argumenty, trzeba uznać, że wniosek o podwyższenie budżetu RPO wydaje się jak najbardziej uzasadniony, zwłaszcza że ten budżet i tak został cofnięty o lata, do poziomu z roku 2011.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos *ad vocem* chce zabrać poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę tylko powiedzieć, bo zgubiłam ten wątek w swojej wypowiedzi, że pan rzecznik zajmował się głównie działalnością polityczną, antyrządową, bojkotuje reformy, bojkotuje działania leganie wybranych władz, występuje za granicą przeciwko polskiemu rządowi. Naprawdę nie widzę powodu, żebyśmy mieli dofinansowywać i umożliwić antypolską turystykę do różnego rodzaju organów zagranicznych.

Jeszcze raz powiem – niech pan rzecznik szuka oszczędności, niech ograniczy działalność i wydatki, które nie są związane z jego głównymi zadaniami konstytucyjnymi. Myślę, że nie ma najmniejszego powodu i byłoby to demoralizujące. Odbudowę jakoś załatwimy, ale pan głównie potrzebuje pieniędzy na budowę kolejnej placówki gdzieś na wschodzie Polski, żeby mieć, krótko mówiąc, miejsce do działania antyrządowego, bo do tego sprowadza się aktywność rzecznika.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń udzielam głosu posłowi Arkadiuszowi Myrsze.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tradycji stało się zadość, pan rzecznik zabrał głos i przedstawił zakres swojej działalności, a pani profesor, można powiedzieć, wyciągnęła tą samą, wytartą formułkę, którą posługuje się przy okazji prac nad budżetem czy sprawozdaniem z działalności RPO. Zresztą, niezależnie od tego co pan rzecznik by mówił, wypowiedzi pani profesor są takie same, co pokazuje, że są one pozbawione całkowicie treści merytorycznych. Są to tylko i wyłącznie ataki polityczne, gdyż pani profesor z jakichś przyczyn nie podoba się zakres działalności RPO. Proszę jednak pozwolić, żebyśmy dyskutowali merytorycznie nad działaniami finansowymi tej niezwykle ważnej i osadzonej w konstytucji instytucji, jaką jest Rzecznik Praw Obywatelskich. Natomiast, jeżeli pani profesor chciałaby naprawdę z całego serca, żeby za granicą mówiono o nas dobrze i osoby pełniące funkcję nie szka-

lowały dobrego imienia Polski, to proponujemy, żeby zaproponować dymisję ministra Waszczykowskiego. To będzie bardzo dobry początek w tym kierunku.

Pan rzecznik praw obywatelskich, jak zwykle, bardzo dobrze przedstawił potrzeby finansowe, których nie zakwestionował pan poseł prezentujący koreferat i pozytywnie opiniujący omawianą część budżetu państwa. Wydaje się, że te wydatki nie są w żaden sposób przesadzone. Jak słusznie zauważyła pani poseł Gasiuk-Pihowicz, ten budżet dopiero powraca do poziomu z lat ubiegłych, mimo że RPO przybywa obowiązków. Słusznie, że są tworzone oddziały terenowe w regionach, gdzie do tej pory praca RPO z przyczyn organizacyjnych i finansowych nie mogła być tak aktywna. Proszę panią poseł Pawłowicz, aby nie odbierała mieszkańcom Polski środkowej i wschodniej możliwości dostępu do RPO, bo jest to ta instytucja, która władzy patrzy na ręce i ma zapewnić wszystkim obywatelom przestrzeganie ich konstytucyjnych praw i swobód, które tak bardzo państwa rażą. Jeżeli pani poseł cały czas ma zamiar politycznie atakować rzecznika, choć nikt prawa do tego pani nie odbiera, to nie podniesie to merytorycznego poziomu debaty, a tylko doda jej pewnego kolorytu. Jak już mówiłem, tradycji stało się zadość i miała pani wystąpienie, może mało powiedziane, że zgrabne, ale jak zwykle w pani stylu, do czego się już przyzwyczailiśmy. Mam nadzieję, że pan rzecznik nie bierze tego do siebie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O zabranie głosu prosił poseł Marcin Święcicki. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że mamy w ocenie pracy RPO do czynienia z pewnego rodzaju nieporozumieniem. Rzecznik jest przecież od tego, żeby bronił obywatela przed urzędami centralnymi i lokalnymi. Cóż byłby to za rzecznik, który zajmowałby się obroną działań rządu i nie występował przeciwko takim i innym nadużyciom władzy, brakom władzy i pominięciom przez władzę. Przecież RPO jest właśnie od tego i po to go powołujemy w cywilizowanym kraju, żeby bronił praw obywatelskich przed urzędnikami najróżniejszych szczebli. Takie napięcia pomiędzy RPO a rządem to rzecz całkowicie naturalna, oczywista i oczekiwana.

Oczekujemy też od rzecznika, że będzie bronił praw mniejszości, a nie większości, która może zapewnić sobie kontrolę nad rządem, nad władzą. Chodzi o najrozmaitsze mniejszości, o mniejszości każdego rodzaju. To są ludzie, którzy także są obywatelami i mają swoje prawa. Dlatego jest sprawą oczywistą, że RPO musi być otwarty na problemy osób bardziej narażonych na naruszanie ich praw przez większość, a nie nastawiony na obronę większości, która ma wpływ na władzę i może sobie w łatwiejszy sposób te prawa wyegzekwować. Jest to absolutnie naturalna rola RPO.

W przyszłym roku mamy założony wzrost gospodarczy na poziomie 4% i inflację na poziomie 2%, co daje ogółem 6% nominalnego wzrostu. Urzędy centralne mają mieć dwucyfrowy wzrost budżetów. Dotyczy to Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Sejmu i Senatu. Przy takim wzroście nakładów budżetowych na te instytucje centralne, zakładany wzrost budżetu RPO wydaje się raczej za mały i zbyt umiarkowany, jeśli chodzi o koszty bieżące. Natomiast, jeśli chodzi o koszty inwestycyjne, to jest rzeczą oczywistą, że tam, gdzie są nakazy konserwatorskie, w centrum Warszawy, przy ul. Długiej obok Katedry Polowej Wojska Polskiego, nie może stać ruina należąca do administracji centralnej. Te nakazy są od kilku lat powtarzane i muszą być one zrealizowane.

Uważam, że przyjęte przez rząd założenia w omawianej części budżetowej są bardzo skromne w stosunku do wzrostu gospodarczego, roli RPO i wzrostu wydatków na inne centralne instytucje. Jeżeli zaczelibyśmy ciąć ten budżet, to byłby to krok w bardzo złym kierunku, skierowany przeciwko obywatelom, których RPO chroni.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym tylko przypomnieć państwu, że dzisiejsze posiedzenie dotyczy projektu budżetu państwa. W tym przypadku chodzi o budżet w części – Rzecznik Praw Obywatelskich, a nie o jego działalność. Skoro jednak ten temat został poruszone, to chciałbym zadać retoryczne pytanie w odniesieniu do wypowiedzi pana posła Marcina

Święcickiego. Czy pan poseł zna taki przypadek, żeby przedstawiciel ważnej instytucji jakiegokolwiek państwa europejskiego występował na arenie międzynarodowej przeciwko własnemu rządowi?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pan prezydent Andrzej Duda, pan minister Zbigniew Ziobro, pan minister Witold Waszczykowski, pan poseł Jacek Kurski, pan europoseł...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z tego co wiem, nikt panu głosu nie udzielił. To, co pan mówi, nie ma się w żaden sposób do rzeczy. To są przedstawiciele rządu polskiego. Niech pan nie miesza tych rzeczy.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią Mirosławę Stachowiak-Różecką.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Korzystając z okazji chciałabym zapytać pana rzecznika o następującą sprawę. Nawiązując do słów mojego przedmówcy, który podkreślał, że rolą RPO jest obrona obywateli przed opresyjnym działaniem władzy centralnej bądź lokalnej, pragnę przypomnieć, że właśnie z taką sprawą zwróciłam się wiele miesięcy temu do pana rzecznika. Zrobiłam to w imieniu mieszkańców Wrocławia, potomków nielicznej grupy pionierów w tym mieście, którzy na podstawie bardzo specyficznego dekretu otrzymywali po wojnie mieszkania. Po wielu latach skutkuje to tym, że prezydent Rafał Dutkiewicz korzysta z prawa do wypowiadania im umów. Teraz potomkowie osób, które nie miały szczęścia i nie przejęły mieszkań na podstawie umów o dzierżawę wieczystą, ale w wyniku specyficznej 45–letniej dzierżawy, są konsekwentnie pozbawiani dziedziczonych po swoich przodkach lokali i wyprowadzani do proponowanych przez gminę lokali socjalnych. Słyszałam o takich przypadkach.

Sytuacja jest bardzo specyficzna i dlatego uznałam, że dobrym adresem dla mojej interwencji i miejscem, gdzie mogę liczyć na wsparcie w sprawie tych mieszkańców, jest właśnie RPO. Niestety, muszę się podzielić z państwem taką informację, że wiele miesięcy czekałam i do dzisiaj nie otrzymałam odpowiedzi. Mieszkańcy, którzy mnie o to prosili i przychodzili do mojego biura poselskiego, sądząc, że mogą na pana rzecznika liczyć, żadnej odpowiedzi, informacji lub wsparcia się nie doczekali. Dalej są w tej trudnej sytuacji i są pozostawieni sami sobie.

Żeby nikt nie powiedział, że nie nawiązuję do budżetu, chciałabym dowiedzieć się, czy brak odpowiedzi na moje pismo, wysłane wiele miesięcy temu do pana rzecznika, jest spowodowany trudnościami finansowymi?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zabrania głosu zgłosił się poseł Waldemar Buda. Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, poseł Arkadiusz Myrcha nie do końca mnie zrozumiał i powołując się na moje słowa stwierdził, że z wielką aprobatą przyjąłem budżet i działalność RPO. Tymczasem jedyne uzasadnienie dla podwyższenia budżetu widzę w nakładach na środek trwały. Natomiast obserwując działalność rzecznika i podejmowane przez niego inicjatywy jestem temu absolutnie przeciwny. Chciałbym, żeby w tej sprawie była jasność.

Jeżeli zwrócimy uwagę na ochronę praw obywateli i występowanie w obronie tych praw, to powołam się na przykład sprawy drukarza z Łodzi. Miałem z tą sprawą do czynienia i wtedy protestowałem, uczestnicząc w rozprawie. Niestety, pan rzecznik doprowadził w efekcie do skazania drukarza. Obecnie jest rozpatrywana skarga kasacyjna przygotowana przez ministra sprawiedliwości. Jeżeli się nie uda, to będziemy próbowali zmienić przepisy po to, żeby już nie było wątpliwości i karkołomnych interpretacji przepisów Kodeksu wykroczeń.

Jeżeli obserwujemy rozwój infrastrukturalny Biura RPO, a więc związany z nowymi budynkami i lokalami, to proszę zwrócić uwagę, że rzecznik chce także zwiększać swoją aktywność w Słupsku. Gdzie by nie patrzeć, to występują te tendencje, o których mówiła pani profesor. Jeżeli mówimy o mniejszości obywateli, to dlatego my się z tym nie zgadzamy. Statystycznie da się wykazać, że pan rzecznik był bardziej aktywny, ale

jak sprawdzimy w imieniu kogo występował i na czyją rzecz działał, to okaże się, że nie dotyczy to całego społeczeństwa. Tyle chciałem dodać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę o zabranie głosu panią poseł Kingę Gajewską.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Szanowna Komisjo, panie przewodniczący, na wstępie chciałam złożyć gratulację panu rzecznikowi za organizację wielu spotkań regionalnych i stworzenie programu strategicznych postępowań sądowych. Uważam, że sprawozdanie z działalności RPO, które wcześniej omawialiśmy było całkowicie zadowalające. Na szczęście opinie niektórych posłów o pana działalności nie są tak samo ważne, jak opinia społeczeństwa. Z badań wynika, że RPO cieszy się w znacznie większym stopniu zaufaniem Polaków niż politycy. RPO ufa 55% Polaków, natomiast politykom i partiom politycznym ufa tylko 14% badanych.

Odpowiadając na zaczepkę pana przewodniczącego Komisji, chciałabym wskazać osoby, o których nie zdążył powiedzieć poseł Myrcha, a które jeżdżą za granicę i rzekomo szczują na Polskę. Jest to m.in.: pan Kurski, pan prezydent Andrzej Duda, pan Waszczykowski. Pan przewodniczący wskazał, że są to osoby z rządu i nie można ich wymieniać. W takim razie należy wspomnieć o organizacjach takich, jak Fundacja Narodowa, która wydała 19 mln zł na szkalowanie organów państwa. Nie wspominam już o szkalowaniu w trakcie pewnego występu w Oxfordzie.

Odnosząc się do poprzednich wypowiedzi, pragnę stwierdzić, że ograniczenie finansowania RPO, a niektórzy sugerują taką potrzebę, prowadzi do odchodzenia od zobowiązań międzynarodowych Polski, co może prowadzić do naruszania obowiązujących na świecie standardów. Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania zobowiązuje, o czym mówił pan rzecznik, nasze państwo do podjęcia niezbędnych środków dla działania Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur. Jak wiemy, nie mogą to być jakiekolwiek środki, ale niezbędne do regularnego sprawdzania miejsc pozbawienia wolności. Rzecznik w projekcie budżetu ujął takie wydatki, które mają być przeznaczone na utworzenie 4 etatów. Jest to całkowicie zasadne. Warto także w trakcie dyskusji o budżecie RPO przypomnieć, że Polska została po raz kolejny, można powiedzieć, wytknięta palcem przez organizację międzynarodowe. Zgodnie z międzynarodowymi standardami krajowe instytucje ochrony praw człowieka, a taką jest RPO, muszą mieć zapewnioną niezależność i możliwość działania. Wiąże się to także z niezależnością finansową.

Przychylam się do wniosku pana rzecznika i jeszcze raz chcę pogratulować mu wspaniałej działalności, która, jak widać, w świetle wystąpień niektórych posłów, ma sens. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę o zabranie głosu panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chyba wszyscy zgodzimy się na tej sali, że każda międzynarodowa dyskusja o łamaniu demokratycznych standardów prawa w naszym kraju stanowi dla nas wszystkich powód do smutku, a nie do radości. Jasne jest także, iż debaty o naruszeniach praworządności w Polsce, zwracanie nam uwag przez Komisję Wenecką, zainteresowanie sytuacją w naszym kraju przedstawiciela ONZ, opinie wydawane przez organizacje europejskie i międzynarodowe skupiające ekspertów, w tym przez Europejską Sieć Rad Sądownictwa i Sieć Prezesów Sądów Najwyższych UE, to wszystko dzieje się od dwóch lat z winy polityków PiS. Politycy tej partii depczą konstytucję, łamią wspólne europejskie zasady, wywołując tymi działaniami zainteresowanie instytucji unijnych. Nie byłoby tego zainteresowania, gdyby nie było działań polityków PiS i gdyby nie dochodziło do łamania praw i wolności obywatelskich w Polsce np. poprzez niszczenie niezależności wymiaru sprawiedliwości. Trzeba wyraźnie podkreślić, że to PiS szkodzi Polsce i interesom Polski na arenie międzynarodowej. Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli w tej sytuacji pojawia się pole do działania RPO, to przede wszystkim dotyczy ono ochrony praw i wolności oby-

watelskich i nie może być nakierowane na obronę interesów rządu PiS. Jeżeli pojawia się aktywność rzecznika, to jest ona spowodowana działaniami polityków PiS i może uzasadnić dodatkowy wzrost nakładów budżetowych na RPO, który chroni nasze prawa i wolności obywatelskie, które są deptane przez rządzących.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałbym, żeby pani poseł zrozumiała, że tego rodzaju retoryka szkodzi nie tylko państwu polskiemu, ale przede wszystkim szkodzi ugrupowaniu, które pani reprezentuje. Świadczą o tym notowania społeczne.

Do zabrania głosu zgłasza się poseł Ireneusz Zyska. Proszę bardzo.

Poseł Ireneusz Zyska (WiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym nawiązać do wypowiedzi posła Święcickiego oraz poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz. Jak zwrócił uwagę przewodniczący Komisji, dzisiejsze posiedzenie dotyczy budżetu RPO. Natomiast posłowie rozwinęli szeroką argumentację, wskazując na działalność rzecznika. Żeby ten przekaz nie był tak jednostronny, chciałbym państwu posłom oraz panu rzecznikowi zwrócić uwagę na masowe wysiedlenia, jakie miały miejsce w trakcie tzw. dzikiej reprywatyzacji w Warszawie, które objęły blisko 55 tys. obywateli RP. Nie odnotowaliśmy aktywności rzecznika w tej sprawie. Nie występował on w sposób wystarczający w obronie tych osób, które ucierpiały w wyniku dzikiej reprywatyzacji. Jednak znalazł czas, żeby politycznie angażować się w zwracanie uwagi Komisji Weryfikacyjnej na to, że w sposób niewłaściwy przesłuchuje świadków.

W mojej ocenie skandaliczne i zupełnie niedopuszczalne było to, że pan rzecznik pozwolił sobie na wypowiedzenie pod adresem narodu polskiego uwagi, iż rzekomo odpowiada on za Holokaust. Oczywiście pan rzecznik później zreflektował się i przeprosił za swoją wypowiedź, jednak dyskwalifikuje ona pana Adama Bodnara jako rzecznika praw obywatelskich. Naturalnie jako obywatel, jako osoba prywatna ma on prawo do wyrażania swoich poglądów, nawet skrajnych. Jednak jako rzecznik praw obywatelskich, który pełni odpowiedzialną funkcję w strukturach państwa, stoi na czele, jak słusznie zauważył poseł Myrcha, instytucji umocowanej w Konstytucji RP, nigdy nie powinien pozwolić sobie na tego typu wypowiedź, gdyż, jak dobrze wiemy, jest to, można powiedzieć, woda na młyn wszystkich tych, którzy szukają po stronie Polski i po stronie narodu polskiego odpowiedzialności za tą straszliwą zbrodnię, która miała miejsce podczas II wojny światowej.

Odniosę się także do budżetu RPO, ponieważ miałem zaszczyt wcześniej koreferować część budżetową dotyczącą Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego chciałbym posłowi Święcickiemu zwrócić uwagę, że wzrost wydatków na TK został zaplanowany w projekcie na poziomie 0,5%. Czyli to, co pan poseł powiedział, że RPO powinien uzyskać wskaźnik wzrostu budżetu na poziomie do 2% nie ma uzasadnienia w innych działach budżetu, którymi zajmuje się dzisiaj Komisja Sprawiedliwości i Prawa Człowieka.

Chciałbym także, nawiązując do wypowiedzi poseł Gasiuk-Pihowicz, która stwierdziła, że rzecznik powinien zwrócić szczególną uwagę na przeciwdziałanie torturom a także na działania państwa polskiego wyrażające się w braku praworządności, co zagraża obywatelom, powiedzieć, że nic podobnego nie ma miejsca w naszym państwie. Oczekiwałbym, żeby rzecznik praw obywatelskich opowiedział się po stronie tych, którzy cierpią dzisiaj niesprawiedliwość, a więc ofiar dzikiej reprywatyzacji i takich osób jak ta, o której mówiła poseł Stachowiak-Różecka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Zgłosiła się poseł Kamila Gasiuk -Pihowicz. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym zwrócić uwagę, że osoby mające wiedzę na temat reprywatyzacji w Warszawie wielokrotnie podkreślały, że pan rzecznik brał udział w debatach na temat nieprawidłowości związanych z tym procesem. Adam Bodnar miał m.in. na początku 2016 r. wystąpienie w tej sprawie. Pragnę także zapytać posła Ireneusza Zyskę, czy swojego jednoznacznego stwierdzenie, że w Polsce nie mamy do czynienia z żadnymi torturami

nie mógłby skonfrontować w wydarzeniem, które miało miejsce na komisariacie we Wrocławiu? Wszyscy mogliśmy potem zobaczyć na nagraniu człowieka, który był tam torturowany przez policjantów przy użyciu paralizatora, aż do wyczerpania baterii. Czy jest to wezwanie do wypowiedzenia Protokołu Fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur, który nakłada na RPO obowiązek kontrolowania wszystkich miejsc odosobnienia? Jeżeli jest to oficjalna sugestia, że powinniśmy tego rodzaju akty prawne i umowy międzynarodowe wypowiadać. To chciałabym w tym momencie to usłyszeć, zwłaszcza w kontekście sprawy Stachowiaka, człowieka, który, jak wszyscy widzieliśmy, umierał w męczarniach, torturowany na polskim komisariacie. Przypomnę, że instytucje do tego powołane, takie jak prokuratura, nie były w stanie w tej sprawie zrobić nic i można powiedzieć, że dalej by się nie obudziły, gdyby nie niezależne media, które wyciągnęły ją na światło dzienne. Po pierwsze, proszę to skonfrontować z faktami dotyczącymi sprawy Stachowiaka. Po drugie, proszę powiedzieć, czy jest to oficjalna zapowiedź tego, że Polska powinna wypowiedzieć Protokół Fakultatywny do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur, który nakłada na RPO obowiązek kontrolowania miejsc odosobnienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Głos chce jeszcze zabrać poseł Ireneusz Zyska. Proszę bardzo.

Poseł Ireneusz Zyska (WiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo ubolewam nad tym, że przedstawiamy tutaj argumentację, która nie jest przedmiotem obrad, ale z uwagi na zadane przez panią poseł pytania postaram się na nie odpowiedzieć.

Proszę mi wybaczyć, ale wydaje się, że pani poseł posuwa się do granic absurdu, podając taki przykład i wskazując, że Polska rzekomo zamierza wypowiedzieć konwencję. Jak najbardziej, ze wszech miar należy potępić sytuację, która się wydarzyła w komisariacie we Wrocławiu. Myślę, że wszyscy parlamentarzyści i wszyscy obywatele RP, niezależnie od sympatii i poglądów politycznych, negatywnie oceniają tamto wydarzenie. Jest to bezwzględnie zadanie dla prokuratora, żeby ukarał sprawców tego czynu. Jednak proszę nie insynuować, że jest to przykład tortur.

Tortury to jest pewna polityka instytucji bądź organów, która jest prowadzona w sposób świadomy i planowany, zmierzająca do osiągnięcia pewnych celów, takich jak uzyskiwanie zeznań lub zmuszenia obywateli do jakichś zachowań. Natomiast we Wrocławiu mieliśmy do czynienia z pojedynczym przypadkiem. Muszę powiedzieć, że takie przypadki zdarzały się również w przeszłości, jeszcze za poprzednich rządów. Jest to jak najbardziej pole działania dla rzecznika, ale trzeba powiedzieć, że nie można tego zaklasyfikować jako przykład zachowań systemowych i na tej podstawie twierdzić, że w Polsce stosowane są tortury. To co pani usiłuje przekazać opinii publicznej jest absolutnym nadużyciem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałbym zaapelować do państwa o niekontynuowanie dyskusji na tematy, które nie są przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Myślę, że było już wiele wypowiedzi. Proszę o zabranie głosu przez posła Waldemara Budę.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Przysłuchuję się tej dyskusji, a przede wszystkim wypowiedziom pani poseł Gasiuk-Pihowicz, odczuwam pewne zażenowanie i niesmak. Muszę państwu przypomnieć, bo nie wszyscy posłowie o tym wiedzą, że pani poseł jest urlopowanym pracownikiem Biura RPO i dzisiaj angażuje się w ocenę działalności swojego szefa i pracodawcy. Zakładam, że być może negocjuje pani poseł w tym momencie podwyżkę, jeżeli powróci za dwa lata do pracy. Będzie taka okazja, jeżeli teraz zwiększymy budżet. Obowiązują jednak takie niepisane zasady, żeby w takiej sytuacji nie angażować się w taki sposób i tak dobitnie nie walczyć o budżet swojego pracodawcy. Każdy z nas zachowałby się na pani miejscu inaczej i zachował pewną powściągliwość, przynajmniej w tym punkcie porządku obrad, w wyrażaniu opinii, tym bardziej że niedawno pani poseł przyszła na posiedzenie i zapewne zaraz po tym punkcie wyjdzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo o zabranie głosu przez panią poseł Zofię Czernow.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Chciałabym zaapelować żebyśmy powrócili do omawiania budżetu na 2018 r. Przepraszam bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Zostałem obrażony przez posła, który zwrócił się do mnie per „szczeniaku"… Panie przewodniczący, gratuluję panu kolegów z klubu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, przede wszystkim nie udzielałem panu posłowi głosu. Proszę nie przerywać pani poseł Zofii Czernow. Pani poseł proszę kontynuować. Pana Arkadiusza Myrchę proszę o zastosowanie się do obowiązujących procedur.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Proszę o chwilę spokoju. Myślę, że dokończę wypowiedź, ale proszę o chwilę spokoju. Nie będzie to długie wystąpienie. Zaakcentowany w dyskusji został temat tortur, a przecież zadanie RPO związane z Krajowym Mechanizmem Prewencji Tortur jest znacznie szersze. Jest tu bardzo wiele zadań. Sądzę, że skupienie się na torturach spowodowało wiele wystąpień krytycznych, co spowodowało, że odeszliśmy od omawiania budżetu RPO. Prosiłabym, żeby oceniając ten budżet na 2018 r. wziąć pod uwagę te zadania, które rzecznik przedstawił. Dotyczą one przede wszystkim remontu budynku w centrum Warszawie, który został RPO oddany w zarząd, ale należy do Skarbu Państwa. Można to potraktować jako ratowanie obiektu Skarbu Państwa. Przepraszam bardzo, ale koledzy przeszkadzają mi w wypowiedzi.

Komisję Finansów Publicznych i nas posłów powinna interesować działalność i zadania RPO realizowane w 2018 r. Wydaje się, że rolą naszej Komisji jest, żeby instytucje, które opiniujemy, miały zagwarantowany budżet pozwalający im działać, w tym przypadku chodzi o RPO. Dlatego apeluję, żeby nie odchodzić tak daleko w dyskusji od tematu, bo przekształca się to w debatę polityczną, a nie w debatę merytoryczną o finansach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo i tym apelem pani poseł Zofii Czernow zamykam dyskusję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę pozwolić mi się odnieść do…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na 2018 r. w części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich? (5) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projektu ustawy budżetowej na 2018 r. w części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich.

Przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania kolejnej części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie budżetu.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Edyta Bielak-Jomaa:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, generalny inspektor danych osobowych przedstawia projekt budżetu na 2018 r.

Po stronie przychodów nie przewidujemy ich uzyskania. Jeśli chodzi o wydatki, to łączna wielkość budżetu GIODO na 2018 r. wynosi niemal 49 000 tys. zł. Jest to kwota wyższa o 28 000 tys. zł, czyli prawie o 135%. Mam absolutną świadomość tego, że jest to znaczny wzrost wydatków, ale jest on oceniany bardzo rzetelnie i bardzo racjonalnie. Wynika z wejścia w życie ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych oraz konieczności wdrożenia i stosowania tzw. dyrektywy policyjnej. Biuro GIODO jest w przededniu bardzo dużych zmian organizacyjnych, które spowodowane są koniecz-

nością wykonywania nowych zadań i nowych kompetencji, które nałożyła na Biuro reforma związana z przetwarzaniem danych osobowych. Skala wyzwań, przed którymi stoi organ ochrony danych osobowych jest bardzo duża, ale nie jest czymś szczególnym, jeżeli chodzi o kraje UE. Przypominam, że reforma ochrony danych osobowych ma ujednolicić i zharmonizować w ramach UE stosowanie przepisów o ochronie danych osobowych i zwiększyć ochronę danych obywateli, a jednocześnie ułatwić swobodny przepływ danych w ramach krajów członkowskich UE.

W związku ze zmianami personalnymi przeprowadzonymi albo planowanymi przez organy nadzorcze, w innych krajach UE są również przewidziane wzrosty nakładów, jeśli chodzi o propozycje budżetowe lub już uchwalone budżety. Dotyczy to: Austrii, Węgier, Irlandii, Belgii, Szwecja i wielu innych krajów, które w bardzo znaczący sposób zwiększyły budżety i dokonały wzrostu zatrudnienia na poziomie 50–70%. Budżet urzędu GIODO w Polsce od lat był niedoszacowany i moi poprzednicy, w trakcie prac komisji sejmowych i omawiania sprawozdań z działalności, wielokrotnie na to wskazywali.

Wydatki zaplanowane w naszym budżecie mają związek z koniecznością realizacji nowych, bardzo rozbudowanych zadań, które wprost wynikają z unijnego rozporządzenia i znajdą się w gestii organu nadzorczego. Z koniecznością wykonywania zadań wiąże się przygotowanie Biura GIODO do ich prawidłowej realizacji. Proszę uwzględnić, że praca organu nadzorczego będzie przebiegała w 2018 r. dwutorowo. Do 25 maja przyszłego roku będziemy stosować obowiązującą ustawę o ochronie danych osobowych oraz jeszcze obowiązującą dyrektywę unijną w tym zakresie i jednocześnie mamy przygotowywać Biuro do stosowania nowych przepisów. Po maju 2018 r., nasz urząd, wykonując nowe zadania, będzie musiał dodatkowo zmierzyć się z koniecznością zakończenia prowadzonych do tej pory postępowań. Przedstawiliśmy w projekcie budżetu szczegółowe wyliczenia, łącznie z określeniem liczby pracowników potrzebnych do wykonania poszczególnych grup zadań, którymi będziemy musieli się zajmować.

Chciałabym teraz powiedzieć o tych zadaniach, które determinują konieczność wzrostu budżetu GIODO. Zwracam uwagę, że projekt budżetu był przygotowywany w lipcu br., kiedy nie znaliśmy jeszcze ostatecznej wersji projektu ustawy o ochronie danych osobowych, ponieważ ukazał się on dopiero miesiąc temu. Nasze propozycje w tym zakresie pokrywają się w zasadzie z propozycjami Ministerstwa Cyfryzacji, którego zadaniem jest wdrożenie unijnego rozporządzenia.

Nowe zadania, biorąc pod uwagę nasze doświadczenie oraz innych urzędów europejskich, będą wymagały znacznego wsparcia ze względu na to, że mamy do czynienia z nowymi przepisami zawartymi w rozporządzeniu, które zmuszają do bardzo dużego zaangażowania i aktywności GIODO w zakresie upowszechniania wśród administratorów i podmiotów przetwarzających dane wiedzy o spoczywających na nich obowiązkach. Ponadto, w związku z nowym rozporządzeniem, poszerzona zostanie współpraca z innymi organami nadzorczymi w UE, polegająca na świadczeniu wzajemnej pomocy i prowadzeniu wspólnych postępowań oraz wspólnych kontroli. Nowe zadania dotyczą także monitorowania zachodzących zmian, a w szczególności rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych i praktyk handlowych. Mamy też obowiązek udzielania pisemnych zaleceń administratorom danych, w szczególności w ramach oceny skutków operacji przetwarzania dla ochrony danych. Musimy również brać aktywny udział w tworzeniu kodeksów postępowań. Jest to nowy instrument prawny, który ułatwi administratorom danych realizowanie zasady rozliczalności. Kolejne zadanie polega na udzielaniu certyfikacji. Ten mechanizm dla prawidłowego funkcjonowania będzie wymagał zbudowania całego nowego pionu, od jego struktury personalnej, aż po rozbudowany system informatyczny. Zobowiązani zostaliśmy do udziału w pracach Europejskiej Rady Ochrony Danych. Jest to nowy organ posiadający osobowość prawną, w skład którego wchodzą wszyscy rzecznicy ochrony danych osobowych państw UE. Rada ma określone zadania, które musi realizować i określone kompetencje, także o charakterze władczym. Kolejne zadanie obejmuje konsultowanie z administratorami wszystkich kwestii związanych z ochroną danych. Uzyskujemy uprawnienie do nakładania administracyjnych kar pieniężnych. Jest to nowa kompetencja. Przypomnę, że kary te mogą być bardzo duże. Maksymalna kara przewidziana w rozporządzeniu może wynieść do 20 mln euro.

Chcę powiedzieć, że wymieniłam tylko nowe zadania, ale jeszcze nie wszystkie. Realizacja tych nowych, rozbudowanych zadań stanowi poważny problem i nie będzie możliwe jego rozwiązanie bez wsparcia finansowego i personalnego. Proszę zauważyć, że rozporządzenie nie daje organowi nadzorczemu możliwości wyboru zadań do realizacji lub wyboru kolejności ich wykonywania.

Biorąc to wszystko pod uwagę musimy przygotować się bardzo rzetelnie do wdrożenia rozbudowanych obowiązków związanych z nowymi kompetencjami. Powinniśmy zaplanować i implementować systemy, które są niezbędne do realizacji nałożonych zadań oraz określić procedury, ponieważ od organu nadzorczego będzie się wymagało zapewnienia prawidłowości przeprowadzania procesów przetwarzania danych osobowych, wdrożenia systemów informatycznych itd.

Zaplanowaliśmy przemodelowanie obecnej struktury organizacyjnej po to, aby sprostać wymogom zawartym w rozporządzeniu, czyli zapewnić większą efektywność działania. W tym celu trzeba będzie na pewno powołać komórki, które będą zajmować się poszczególnymi sprawami, np. certyfikacją, rozwojem nowych technologii, rejestrowaniem naruszeń prawa, edukacją oraz współpracą. Oprócz tych nowo powołanych komórek będą musiały funkcjonować piony realizujące już znane nam zadania, które, mówiąc kolokwialnie, nie znikną pod rządami rozporządzenia.

Oczywiście, w związku z tymi zadaniami i wyzwaniami musieliśmy zaplanować wzrost zatrudnienia, a co za tym idzie przewidzieć konieczność zapewnienia odpowiedniego zaplecza techniczno-organizacyjnego. Wiąże się to z potrzebą wynajęcia większej powierzchni na nasze biura oraz zwiększonym zapotrzebowaniem na usługi i zwiększonymi zakupami informatycznymi m.in. dotyczącymi licencji, oprogramowania, łącz transmisyjnych, wsparcia technologicznego dla używanego obecnie oprogramowania. W celu zapewnienia większej efektywności, nie mam co do tego żadnych wątpliwości biorąc pod uwagę skalę wyzwań związanych z nowymi zadaniami, GIODO będzie musiał sobie poradzić z rzeczywistą sytuacją znacznego wzrostu obowiązków, w tym także personelu. W tej sytuacji konieczne będą szkolenia personelu związane z wdrażania nowych systemów informatycznych, potrzebą jego zaznajomienia z nowymi przepisami z zakresu prawa i orzecznictwa UE, obowiązkiem ścisłej współpracy z organami nadzorczymi przy dokonywaniu wspólnych operacji.

Jeśli chodzi o certyfikację, dotyczy to także norm ISO, obsługi technicznej wdrażanych, bardzo zaawansowanych technologii, metodologii szacowania i minimalizacji ryzyka, a także metodologii nakładania kar finansowych, o których wspominałam. Mówiąc o tych karach, warto podkreślić, że takie uprawnienie do ich wymierzania wymagać będzie dysponowania przez organ nadzorczy bardzo doświadczonym i kompetentnym personelem, zdolnym do egzekwowania zasad ochrony danych. Mamy świadomość, że większość administratorów będzie odwoływać się do sądów od decyzji o nałożeniu kary lub decyzji o jej wysokości. Urząd musi być władny do obrony swoich decyzji.

Chcę też powiedzieć, że reforma ochrony danych osobowych, z którą musi zmierzyć się GIODO, oznacza tak dużą skalę zmian, jaka nie miała jeszcze do tej pory miejsca w tym systemie. Mamy do czynienia z sytuacją, że rozporządzenie niejako przenosi ciężar odpowiedzialności za przetwarzanie danych osobowych na administratorów, czyli te podmioty, które decydują o celach przetwarzania danych. Jednak nie zawiera żadnych wskazówek dotyczących bezpiecznego technologicznego przetwarzania tych danych. Rozporządzenie ogólne jest technologicznie neutralne, co oznacza, że organ nadzorczy w każdym państwie członkowskim UE będzie musiał służyć administratorom danych wiedzą i wsparciem w zakresie pomocy w stosowaniu odpowiedniego poziomu zabezpieczeń. To z kolei powoduje, że personel organu nadzorczego musi taką wiedzę mieć na najwyższym poziomie. Proszę sobie wyobrazić, jaką wiedzą muszą dysponować inspektorzy GIODO, biorąc pod uwagę wspólne operacje organów nadzorczych, np. wspólne kontrole wielkoskalowych informatycznych systemów bankowych. Jest to wiedza wykraczająca poza tę, którą może dysponować przeciętny informatyk czy osoba zajmująca się tymi problemami. Konieczna jest, oprócz wiedzy informatycznej, także doskonała znajomość zasad ochrony danych osobowych, nie tylko w zakresie przepisów obowiązujących w Polsce. Oprócz tego niezbędna jest także wiedza dotycząca funkcjonowania danych sektorów.

W związku z tym zmianami widzimy konieczność i potrzebę przeprowadzenia ogólnopolskiej kampanii społecznej uświadamiającej administratorów i obywateli o tym, jakie są ich nowe prawa i obowiązki w zakresie ochrony danych osobowych. Biorąc pod uwagę dwudziestoletnie doświadczenie funkcjonowania naszego urzędu wiemy doskonale, że mimo iż przez cały czas staraliśmy się upowszechniać i podnosić wśród obywateli wiedzę z tego zakresu, to nadal jest ona na niewystarczającym poziomie. Teraz mamy do czynienia z całkowicie nową sytuacją, ponieważ jest wdrażany zupełnie nowy system ochrony danych osobowych i dlatego konieczne jest dotarcie do osób zajmujących się przetwarzaniem tych danych i uczulenie ich na potencjalne problemy związane z nieprawidłowościami w tym zakresie oraz uświadomienie obywateli o istniejących zagrożeniach oraz ryzykach i poinformowanie o przysługujących im prawach. Będzie to jednak wymagało dużych nakładów.

Oprócz tego będziemy realizować dotychczasowe zadania. Rocznie do Biura GIODO wpływa ok. 2600–2700 skarg obywateli dotyczących przetwarzania danych osobowych i nieprawidłowości związanych z tym procesem. W tym roku będzie ich jeszcze więcej i nie spodziewam się, że po rozpoczęciu stosowania rozporządzenia UE liczba skarg spadnie. Wydaje się, że będzie wprost przeciwnie, jeżeli weźmie się pod uwagę nadal niedoskonałą znajomość przepisów przez administratorów i obywateli. Prawdopodobnie nie ubędzie też pytań prawnych oraz prac związanych z opiniowaniem przez GIODO projektów aktów prawnych. Do tego wszystkiego trzeba jeszcze dołożyć konieczność zakończenia prowadzonych postępowań, w szczególności dotyczących rejestracji zbiorów danych osobowych i rejestracji administratorów bezpieczeństwa danych. Oprócz kosztów związanych z archiwizacją dokumentacji dotyczącej prowadzonych postępowań, trzeba będzie ponieść koszty dotychczasowych baz danych i elektronicznej rejestracji oraz reorganizacji serwisów internetowych prowadzonych przez Biuro GIODO.

Tyle można powiedzieć w skrócie o wyzwaniach i zadaniach, które są przed nami. Czas na wdrożenie tych wszystkich mechanizmów, procedur i standardów jest już bardzo krótki. Dlatego dostrzegamy konieczność zasadniczego i bardzo konkretnego wsparcia organu ochrony danych osobowych w Polsce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę posła Waldemara Budę, aby w koreferacie, w zastępstwie posła Marka Asta, odniósł się w kilku zdaniach do propozycji budżetowej GIODO.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcę złożyć wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Po zakończeniu tego punktu.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Pani minister, szanowni państwo, rzeczywiście stoimy u progu rewolucji w ochronie danych osobowych, co wynika wprost z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. Jesteśmy na etapie przygotowania i wprowadzenia w życie ustawy, która doprecyzowuje przepisy i pozwala wprowadzić całą reformę w życie. Z wielu rozmów, konferencji i spotkań wiem, że jest to rzeczywiście rewolucja chociażby z tego powodu, że nakłada się na GIODO wiele obowiązków, które nie były mu do dzisiaj przyporządkowane, chodzi np. o nakładanie w trybie administracyjnym kar.

Skala zadań nałożonych przez regulatora europejskiego, do czego musimy się dostosować, jest przeogromna. Rzeczywiście, skala wzrostu budżetu też jest bardzo duża, ale była ona już od kilku lat postulowana w związku z przygotowaniami do wejścia w życie reformy. Wiem, że w dziedzinie ochrony danych osobowych byliśmy pionierami, mieliśmy bardzo dobrą ustawę i stanowiliśmy w tym zakresie wzór dla innych państw UE. Sądzę, że po wprowadzeniu tej reformy również będziemy funkcjonowali na najwyższym poziomie.

Oczywiście, świadomość obywateli na temat ochrony danych osobowych jest coraz większa, ale odnosi się to do wiedzy o starych przepisach. Dlatego trzeba będzie włożyć dużo pracy, żeby pokazać, że jest nowe podejście do tych zagadnień. Wiem, że wiele insty-

tucji wprowadziło w życie rozwiązania wynikające z obowiązków nałożonych przez starą ustawę, np. powołano administratorów bezpieczeństwa danych. To wszystko zaczęło działać, ale teraz mamy rewolucję w tym zakresie, z którą musimy sobie poradzić.

Pozytywnie opiniuję projekt budżetu na 2018 r. w części 10 i wnoszę o to, żeby Komisja również wydała pozytywną opinie o projekcie tej części budżetowej, wynikającym z pomnożenia zadań, które muszą wejść w życie w połowie przyszłego roku. Jest to obowiązek, a nie uprawnienie GIODO.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłosiła się pani poseł Kamil Gasiuk-Pihowicz z wnioskiem formalnym. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałaby złożyć wniosek formalny o ogłoszenie przerwy. Chciałabym, żeby poseł Buda nie kłamał i nie manipulował opinią publiczną. Kadencja Sejmu trwa jeszcze dwa lata. Omawiany był budżet RPO na przyszły rok. Chciałabym…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jesteśmy już w innym punkcie. Proszę nie wracać do punktu dotyczącego budżetu RPO.

Otwieram dyskusję dotyczącą budżetu GIODO. Proszę o zabranie głosu panią poseł Kingę Gajewską.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym zwrócić uwagę, że jestem posłem na Sejm i jestem adwokatem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę się stosownie do tego zachowywać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jeszcze chciałabym zdradzić pewien sekret…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To nie jest pora na zdradzanie sekretów. Proszę zabierać głos w kwestii merytorycznej. Proszę bardzo o głos panią poseł Kingę Gajewską. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie udzielam pani głosu. Czy pani poseł Kinga Gajewska rezygnuje z głosu? Jeżeli nie, to proszę zabrać głos.

Mam prawo, bo przewodniczę posiedzeniu Komisji. Jeżeli ktoś zabiera głos bez upoważnienia, to należy reagować, włącznie z wykluczeniem z obrad. Proszę bardzo, poseł Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, skłaniam się do wniosku poseł Gasiuk-Pihowicz. Obrażanie i bezczelne kłamanie podczas posiedzenia Komisji i nie danie możliwości sprostowania... Panie przewodniczący, udzielanie pozwolenia na dokonanie sprostowanie należy do pańskich obowiązków. Proszę traktować tak samo wszystkich członków Komisji. Pani Gasiuk-Pihowicz jest prawnikiem, jest posłem i na obrażanie pani poseł nie będzie przyzwolenia opozycji. Nie powinno również być przyzwolenia posłów i jeszcze do tego przyklaskiwania…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nikt pani poseł głosu nie udzielił. Wypowiada się pani poseł Kinga Gajewska i proszę jej nie przeszkadzać. Proszę się zachowywać stosownie do sytuacji.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Stosowne do sytuacji byłoby również udzielenie głosu pani poseł Gasiuk-Pihowicz, w momencie, kiedy została oczerniona w punkcie posiedzenia dotyczącym budżetu RPO. Wielokrotnie posłowie opozycji są obrażani przez posłów partii rządzącej i pan przewodniczący powinien dać im możliwość dokonania sprostowania, zwłaszcza że pani poseł jest osobą publiczną i nie wolno szkalować jej dobrego imienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo pan poseł Waldemar Buda.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Chciałbym zapytać się o potrzeby lokalowe GIODO w świetle rozbudowanych zadań i obowiązków wynikających z rozporządzenia UE. Czy to zmusza do szukania nowej siedziby czy do rozbudowy tej siedziby, którą znamy i do której się już przyzwyczailiśmy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby odpowiedzieć na to pytanie? Bardzo proszę panią minister.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Edyta Bielak-Jomaa:

Panie pośle, jeśli chodzi o kwestię lokalową, to już od wielu lat mamy problem z naszymi pomieszczeniami, które w trzech miejscach wynajmujemy. Jest to w budynku Intraco przy ul. Stawki oraz pomieszczenia w budynkach przy ul. Młynarskiej i Koszykowej. Konieczność rozbudowy bazy lokalowej jest związana nie tylko z przewidywanym dodatkowym wzrostem zatrudnienia, ale także ze znalezieniem miejsca na zabezpieczenie dokumentacji w formie papierowej, którą GIODO wytwarza w toku wykonywanej pracy. Nie ustajemy w poszukiwaniu lokalizacji, która nie będzie narażała nas na bardzo duże koszty wynajmu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt nie zgłasza się. Zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania przez Komisję projektu ustawy budżetowej na rok 2018 w części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych?

Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2018 w części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2018 r. w części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Bardzo proszę pana wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa o przedstawienie projektu.

Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Piotr Raczkowski:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, punktem wyjścia dla określenia przyjętych na 2018 r. wielkości były przede wszystkim: plan finansowy roku bieżącego, określony w ustawie budżetowej na 2017 r., zaobserwowane tendencje w kształtowaniu się wydatków w poszczególnych pozycjach w okresie pierwszego półrocza br. oraz analiza przewidywanych wydatków budżetowych, które wiążą się z zadaniami Krajowej Rady Sądownictwa.

Zaplanowaliśmy budżet w wysokości 15 877 tys. zł, co stanowi wzrost o 9,7% w stosunku do 2017 r. Na wzrost wydatków ma przede wszystkim wpływ zakup łańcuchów sędziowskich w kwocie 590 tys. zł. Jak co roku przypominam państwu, że w 2012 r. Krajowa Rada Sądownictwa została zobowiązana do zapewnienia łańcuchów sędziowskich wręczanych przez przewodniczącego KRS, jako atrybutu władzy sędziowskiej, podczas nominacji w Pałacu Prezydenckim. Zaplanowaliśmy zakup 450 sztuk łańcuchów wraz z etui. Koszt jednego łańcucha wynosi 1,3 tys. zł. Łącznie daje to, jak już wspomniałem, kwotę 590 tys. zł.

Zapisaliśmy także w projekcie wzrost wynagrodzeń o kwotę 490 tys. zł, co związane jest ze zwiększeniem etatów asystentów członków Rady o 6 pracowników, co pozwoli na zapewnienie odpowiedniego poziomu obsługi KRS oraz powołanych w jej ramach

komisji i zespołów. Przypomnę, że w ubiegłym roku także występowaliśmy o zwiększenie liczby etatów o 6 osób, ale wówczas nie otrzymaliśmy tych etatów i dlatego ponownie zwracamy się z taką samą prośbą. Automatycznie z dodatkowymi etatami nastąpiłby wzrost pochodnych od wynagrodzeń w kwocie 90 tys. zł. W 2018 r. planujemy również wzrost dodatków za wieloletnią pracę dla 63% zatrudnionych pracowników.

Planujemy wzrost wydatków majątkowych w kwocie 403 tys. zł, co wiąże się z zakupem serwera pocztowego oraz serwera do obsługi konkursów przeprowadzanych za pomocą programów informatycznych, a także zakupem dwóch samochodów osobowych, o co także prosiliśmy w biegłym roku. Zakup tych pojazdów związany jest z tym, że posiadane dwa auta marki Volvo mają już przekroczone, odpowiednio 11 i 10 lat, a są eksploatowane bardzo intensywnie.

Nie zaplanowaliśmy wydatków związanych ze zmianą ustawy o ochronie danych osobowych, o czym mowa była przed chwilą, ale dowidzieliśmy się o tej nowelizacji bardzo niedawno. W projekcie ustawy jest zapisane, że KRS otrzymałaby dodatkowe zadania w postaci nadzoru nad działalnością Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów apelacyjnych w zakresie przestrzegania nowych regulacji dotyczących ochrony danych osobowych. Jak już powiedziałem tych wydatków nie przewidywaliśmy w lipcu i sierpniu br., kiedy przygotowywane były propozycje budżetowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie koreferatu.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, część budżetowa 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Planowane w projekcie budżetu na 2018 r. wydatki KRS to 15 877 tys. zł, co w porównaniu z kwotą 14 147 tys. zaplanowaną w ustawie budżetowej na 2017 r. daje wzrost nominalny o 12,2%. Biorąc pod uwagę wskaźniki inflacji wzrost realny miałby wynieść 9,7%. Największy wzrost dotyczy wydatków majątkowych – nominalnie o prawie 35%. Wzrost wydatków bieżących jest na poziomie prawie 15%. Nie zmieniły się natomiast wydatki na: zakup pomocy naukowych, krajowe i zagraniczne podróże służbowe, opłaty na rzecz samorządu terytorialnego, składki do organizacji międzynarodowych i szkolenia pracowników. Wzrost wynagrodzeń wraz z pochodnymi ma wynieść łącznie 9,4%.

Pan wiceprzewodniczący omówił najistotniejsze wydatki i dodam tylko, że część z tych wydatków to są inwestycje w infrastrukturę informatyczną, np. zakup serwera pocztowego, zakup drugiego serwera (jak rozumiem, jest to serwer danych), dużej drukarki sieciowej i dwóch mniejszych drukarek oraz 8 sztuk laptopów za kwotę 35 tys. zł.

Do projektu załączona jest uchwała nr 246/2017 KRS w przedmiocie projektu planu dochodów i wydatków na rok 2018 oraz projekt części budżetowej w układzie zadaniowym, gdzie w formularzu opisowym, jako zadanie priorytetowe 18. 2 zapisano strzeżenie niezależności sądów i niezawisłości sędziów przez Krajową Radę Sądownictwa. W związku z tym mam pytanie do pana wiceprzewodniczącego, dotyczące korporacyjnej niezawisłości sędziów. Przecież od KRS zależy, czy ktoś zostanie sędzią, czy awansuje i czy zostanie pociągnięty do jakiejkolwiek odpowiedzialności. Czy w związku z tym mógłbym prosić o bliższe sprecyzowanie pojęcia niezawisłości korporacyjnej sędziów. Chciałby także dowiedzieć się, z której części budżetu i z jakiego paragrafu został sfinansowany w ubiegłym roku Nadzwyczajny Kongres Sędziów? Mam jeszcze trzecie pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle dzisiaj już nie mówimy o wykonaniu budżetu KRS, ale o projekcie budżetu na 2018 r.

Głos z sali:

Proszę spojrzeć do stenogramu z posiedzenia Komisji na temat sprawozdania KRS z wykonania budżetu.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Chciałbym jednak to wiedzieć. Trzecie pytanie też dotyczy zadania 18.2. Wydaje się, że niezawisłość sędziowska nie jest do końca przez Krajową Radę przestrzegana i dlatego proszę o sprecyzowanie, jaki to ma związek z wydatkami. Jakie będą koszty realizacji tego zadania?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Jeszcze dyskusji nie otworzyłem. Chciałbym, żeby pan wiceprzewodniczący odniósł się do pytań posła koreferenta. Potem otworzę dyskusję.

Wiceprzewodniczący KRS Piotr Raczkowski:

Nie bardzo rozumiem, co to znaczy niezawisłość korporacyjna. Co pan poseł koreferent miał na myśli, mówiąc o niezawisłości korporacyjnej?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

To jest wyczerpująca wypowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram dyskusję. O głos prosi pani poseł Krystyna Pawłowicz. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Zwrócę się wprost do pana sędziego Raczkowskiego. W ubiegłym roku, kiedy pracowaliśmy nad projektem budżetu, obiecał pan wiceprzewodniczący, że pracownicy administracji KRS dostaną podwyżki. Czy dostali oni podwyżki? Jeśli nie dostali, to czy są one planowane w projekcie budżetu na przyszły rok? O ile pamiętam, te płace są bardzo marne, tak złe, że wielokrotnie prosiłam dla nich o podwyżki. Po raz kolejny pytam: Czy są przewidziane na to pieniądze w budżecie na przyszły rok?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli pan wiceprzewodniczący zechciałby odpowiedzieć na to pytanie.

Wiceprzewodniczący KRS Piotr Raczkowski:

Dziękuję pani poseł. Pracownicy KRS są wdzięczni, bo wiedzą, że przyczyniła się pani profesor do tego. W tym roku pracownicy administracji podwyżki otrzymali. Może nie takie, jakby chcieli, ale dostali. Na przyszły rok również zostały zaplanowane podwyżki. Faktycznie, wynagrodzenia personelu administracyjnego w Biurze KRS nie są zbyt wysokie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt nie zgłasza się. Zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania przez Komisję projektu ustawy budżetowej na rok 2018 w części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa?

Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na rok 2018 w części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa.

Chciałbym przypomnieć, że jutro odbędą się dwa posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Pierwsze posiedzenie rozpocznie się o godz. 9.00, a drugie o godz. 9.30.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.